

Sygn. akt III AUz 345/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Marek Procek
Sędziowie :	SSA Jolanta Pietrzak
	SSO del. Anna Petri (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

w związku z zażaleniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w Gliwicach

z dnia 13 września 2016r., sygn. akt VIII U 207/16

**postanawia: oddalić zażalenie.**

/-/ SSA J.Pietrzak /-/ SSA M.Procek /-/ SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUz 345/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 września 2016r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach w punkcie 1 uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał sprawę do rozpoznania organowi rentowemu, w punkcie 2 umorzył postępowanie, a w punkcie 3 zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz K. S. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji oparł treść swego rozstrzygnięcia na brzmieniu art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c., obligującym go do uchylenia zaskarżonej decyzji, odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy,

przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu i umorzenia postępowania w sytuacji, gdy po złożeniu odwołania od niej pojawiły się nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy. Obowiązek jego zastosowania Sąd ten wywiódł z faktu, iż w toku postępowania sądowego u ubezpieczonej doszło do konieczności przeprowadzenia zabiegu operacyjnego w związku z rakiem ślinianki, a po nim wystąpiło powikłanie w postaci niedowładu nerwu twarzewego. Ponadto rozpoczęto radioterapię.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bezspornym jest, że okoliczności te, mogące wpływać na ocenę zdolności ubezpieczonej do pracy, pojawiły się po złożeniu odwołania od decyzji organu rentowego i nie stanowiły przedmiotu badania lekarza orzecznika ZUS, ani komisji lekarskiej ZUS. Zostały one ujawnione dopiero w toku postępowania sądowego, a według wskazań doświadczenia życiowego, mogą mieć istotny wpływ na ocenę w zakresie zdolności ubezpieczonej do pracy w dacie wydania zaskarżonej decyzji, a tym samym - na treść tej decyzji. Ubezpieczona od lat zmagą się z chorobą nowotworową i skutkami jej leczenia w postaci przeszczepu szpiku i zespołu suchego oka. Zasadnym jest zatem twierdzenie, że rak ślinianki może mieć związek z wcześniejszymi schorzeniami. Może to rzutować na ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej na czas wydania decyzji.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c., Sąd I instancji orzekł, jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie tego Sądu o kosztach postępowania oparte zostało na treści art. 98 § 1 k.p.c.

### ***Zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3 tego postanowienia wniósł organ rentowy.***

Skarżący domagał się jego uchylecia, względnie zmiany i postanowienia o nieobciążaniu organu rentowego kosztami procesu w całości oraz zasądzenia od ubezpieczonej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 98 § 1 k.p.c., poprzez błędne zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwoty 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie.

Organ rentowy podniósł, że nie dał powodu do zaskarżenia decyzji organu rentowego z 20 stycznia 2016r., co przyznał również Sąd I instancji stwierdzając, że kontrolowanej decyzji nie można uznać za wadliwą. Tym samym, w ocenie skarżącego, brak jest podstaw do obciążania go kosztami postępowania sądowego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Zażalenie organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.***

Analizę zasadności zaskarżonego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania należy rozpocząć od zaakcentowania, iż było ono naturalną konsekwencją prawidłowego zastosowania przez Sąd I instancji przepisu art. 477<sup>14</sup> § 4 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem, w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS i odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy,

które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. W tym przypadku sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie.

Z uwagi na fakt, iż w toku postępowania sądowego u ubezpieczonej wystąpiły nowe okoliczności, polegające na konieczności przeprowadzenia zabiegu operacyjnego w związku z rakiem ślinianki, a po nim doszło do powikłania - niedowładu nerwu twarzonego

i rozpoczęcia radioterapii, przeto Sąd I instancji był zobligowany do zastosowania powołanej regulacji: uchylenia zaskarżonej decyzji i umorzenia postępowania. Trafność tego rozstrzygnięcia potwierdza fakt, iż żadna ze stron go nie zaskarżyła.

Charakter prawny powyższego rozstrzygnięcia nie budzi najmniejszych wątpliwości. Jest to orzeczenie kończące postępowanie w sprawie. Idzie przy tym o postępowanie sądowe, ponieważ postępowanie administracyjne przed organem rentowym będzie toczyło się nadal. W jego efekcie zostanie wydana kolejna decyzja, która będzie podlegała odrębnemu zaskarżeniu do sądu, ale już w ramach ewentualnego nowego postępowania sądowego.

Oceny, kto w tej sytuacji jest stroną wygrywającą spór, należy dokonać z uwzględnieniem tego, dla której z nich korzystny jest skutek w postaci uchylenia zaskarżonej decyzji. W tym kontekście oczywistym jest, że stroną wygrywającą postępowanie sądowe jest ubezpieczona. Wydanie orzeczenia kasatoryjnego w odniesieniu do zaskarżonej decyzji jest bowiem jednoznacznie niekorzystne dla organu rentowego. On zatem jest stroną przegrywającą. Odwołanie ubezpieczonej zostało bowiem uwzględnione i jej sytuacja prawna jest korzystniejsza, niż przed wszczęciem sporu. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2011r. (I UZ 33/11, OSNP 2012/21-22/274), wydanym na tle orzeczenia o kosztach postępowania w przypadku wydania podobnego

w swym charakterze rozstrzygnięcia na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., którym uchylono wyrok Sądu I instancji oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i sprawę przekazano

do rozpoznania organowi rentowemu. W tym przypadku również ostateczny wynik sporu

po wydaniu przez organ rentowy kolejnej decyzji nie jest znany, jednakże sam fakt uchylenia zaskarżonej decyzji świadczy o przegranej wydającego ją organu rentowego. Analogiczna sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Godzi się przy tym zauważyć, iż akcentowana przez skarżącego okoliczność w postaci braku jego zawinienia w tym, że zaskarżona decyzja została uchylona, nie ma żadnego znaczenia dla sprawy. Niewątpliwie bowiem organ rentowy nie odpowiada za pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonej po złożeniu odwołania, stanowiące nową okoliczność nieznaną mu w dacie wydania zaskarżonej decyzji. Istotne bowiem jest to, iż przepisy procedury cywilnej przewidują jej obligatoryjne uchylenie niezależnie od zaistnienia po jego stronie zawinienia w jej wydaniu. Nie wymagają także, by decyzję tę uznać za wadliwą. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest przy tym naturalną konsekwencją uchylenia zaskarżonej decyzji stanowiącego o przegranej organu rentowego. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w postanowieniu z dnia 14 maja 1996r. (III AUz 24/96,

OSA 1996/10/31), przyjmując, iż uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania nie stanowi przeszkody do przyjęcia,

że organ ten jest stroną przegrywającą w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. i wobec tego, winien uiścić ubezpieczonemu poniesione przez niego koszty procesu. Przesądzenie bowiem

w wyroku uchylającym decyzję o zasadności żądania, czyni zasadnym roszczenie

o zasądzenie tych kosztów. Za wynik odpowiada bowiem strona przegrywająca sprawę,

czy to merytorycznie, czy formalnie i bez względu na to, czy ponosi winę prowadzenia procesu.

Nie ma przy tym znaczenia fakt, że Sąd I instancji nie rozstrzygnął sprawy merytorycznie, uchylając jedynie zaskarżoną decyzję i przekazując sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. O tym, która strona jest przegrywająca decyduje treść rozstrzygnięcia, które z przyczyn formalnoprawnych jest niekorzystne dla organu rentowego.

W tej sytuacji, stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym, do niezbędnych

kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe, niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i niezbędne wydatki jednego adwokata (art. 98 § 3 k.p.c.). Z mocy art. 99 k.p.c., stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Wynagrodzenie radcy prawnego regulują odrębne przepisy (art. 98 § 4 k.p.c.). Pomimo, iż przepisy te nie zostały formalnie przytoczone przez Sąd I instancji, to wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ubezpieczonej została prawidłowo ustalano przez ten Sąd w oparciu o przepis § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 sierpnia 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

Na koniec należy zauważyć, iż Sąd I instancji trafnie nie oparł swego rozstrzygnięcia na podstawie postulowanego przez skarżącego art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jego zastosowanie nie znajdowało bowiem uzasadnienia w sytuacji finansowej przegrywającego organu rentowego, stanowiącego statio fisci Skarbu Państwa. Ubezpieczona poniosła tymczasem celowe koszty dochodzenia swych praw, które winny jej zostać zwrócone na zasadach ogólnych.

Z powyższych względów, zażalenie okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

/-/ SSA J.Pietrzak /-/ SSA M.Procek /-/ SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR